

Wyrok z dnia 29 czerwca 2010 r.

I PK 33/10

Jeżeli roszczenie o odprawę emerytalną uregulowaną w układzie zbiorowym pracy okaże się nieuzasadnione, sąd obowiązany jest ocenić to żądanie na podstawie przepisów powszechnie obowiązujących.

Przewodniczący SSN Romualda Spyt, Sędziowie SN: Bogusław Cudowski, Zbigniew Hajn (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 29 czerwca 2010 r. sprawy z powództwa Stanisława W. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej P. w O. o odprawę emerytalną, na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie z dnia 9 października 2009 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego Sądowi Okręgowemu w Olsztynie.

U z a s a d n i e

Powód Stanisław W. żądał zasądzenia od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej „P.” w O. na jego rzecz 21.363 zł tytułem odprawy emerytalnej z ustawowymi odsetkami od 1 października 2008 r. do dnia zapłaty. Pozwana Spółdzielnia żądała oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu od powoda.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Olsztynie wyrokiem z dnia 5 czerwca 2009 r. oddalił powództwo i orzekł co do kosztów procesu. Sąd ten ustalił, że powód zatrudniony był w pozwanym zakładzie pracy od 2 lipca 2007 r. na stanowisku zastępcy kierownika, ostatnio na podstawie umowy na czas określony do 30 września 2008 r. Umowa ta rozwiązała się z upływem czasu na jaki została zawarta. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w O. przyznał powodowi prawo do emerytury od 5 października 2008 r., gdyż z tym dniem powód osiągnął wiek emerytalny i spełniał prze-

słanki do przyznania mu prawa do tego świadczenia. Powód żądał odprawy emerytalnej na podstawie art. 14 zakładowego układu zbiorowego pracy (dalej jako „z.u.z.p.”), który w stosunku do powszechnie obowiązującego unormowania odprawy w art. 92¹ § 1 k.p. przewiduje wyższą wysokość odprawy emerytalnej. Zgodnie z tym przepisem „pracownikowi przechodzącemu na emeryturę przysługuje odprawa pieniężna w wysokości 500% zasadniczego wynagrodzenia”. Sąd Rejonowy, odwołując się do wykładni językowej ustalił, że na mocy tego postanowienia układu odprawa emerytalna przysługuje „pracownikowi”. Tymczasem, powód w momencie uzyskania prawa do emerytury pracownikiem już nie był. Co więcej, stosunek pracy nie uległ rozwiązaniu w związku z przejściem powoda na emeryturę. Nie może bowiem być mowy o rozwiązaniu stosunku pracy w związku z przejściem na emeryturę, gdy pracownik nie spełnia ustawowych przesłanek do uzyskania świadczenia.

Sąd Rejonowy uznał, że nie ma związku czasowego pomiędzy ustaniem stosunku pracy, a uzyskaniem uprawnień emerytalnych przez powoda. Ustanie stosunku pracy nastąpiło bowiem 30 września 2008 r. i powód w tym dniu nie spełniał warunków do przyznania świadczenia - nie miał wymaganego wieku. Brak również związku funkcjonalnego, gdyż stosunek pracy uległ rozwiązaniu z powodu upływu czasu, na jaki zawarta była umowa o pracę, a nie z powodu przejścia na emeryturę.

Powyższy wyrok apelacją zaskarżył powód, między innymi zarzucając naruszenie prawa materialnego - art. 92¹ § 1 k.p. oraz art. 14 z.u.z.p., przez błędną wykładnię i przyjęcie, że odprawa emerytalna przysługuje wyłącznie pracownikowi, który spełnił warunki określone w odrębnych przepisach do nabycia emerytury lub renty w okresie zatrudnienia. Pozwana żądała oddalenia apelacji.

Zaskarżonym rozpoznawaną skargą kasacyjną wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił apelację, nie obciążając powoda kosztami procesu na rzecz pozwanej za instancję odwoławczą. W ocenie Sądu Okręgowego apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd w całości podzielił ustalenia oraz argumentację prawną zawartą w pisemnych motywach wyroku Sądu pierwszej instancji jako prawidłową bez potrzeby jej powtarzania. W jego ocenie, w stanie faktycznym ustalonym przez Sąd Rejonowy, trudno przyjąć jakąkolwiek inną interpretację zachowania stron. Powód w momencie uzyskania 5 października 2008 r. prawa do emerytury pracownikiem nie był. Bezsporne jest bowiem, że jego stosunek pracy ustał 30 września 2008 r. Sam fakt złożenia przez powoda wniosku o emeryturę odpowiednio wcześniej, a więc gdy był jeszcze pracownikiem nie wywołuje skutków w zakresie uprawnień pracowni-

czych. Przepisy bowiem nie uzależniają nabycia odprawy emerytalnej od złożenia wniosku, ale od nabycia prawa do emerytury. Samo złożenie wniosku nie powoduje przyznania prawa do świadczenia, gdyż muszą być spełnione również inne przesłanki. Zalicza się do nich, między innymi ukończenie odpowiedniego wieku. Powód spełnił wszystkie przesłanki do nabycia prawa do emerytury dopiero 5 października 2008 r. Zgodzić, więc należy się z Sądem pierwszej instancji, że prawo do odprawy emerytalnej powstaje wówczas, gdy rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło z określonej przyczyny, z powodu czy w związku z przejściem pracownika na emeryturę. Nie może być skuteczny zarzut powoda, że przyczyną rozwiązania stosunku pracy było przejście pracownika na emeryturę, gdy w dniu zakończenia stosunku pracy nie spełniał on warunków uzyskania emerytury na skutek nieosiągnięcia wymaganego wieku.

W skardze kasacyjnej powód, reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, zaskarżył powyższy wyrok Sądu Okręgowego w całości. W zakresie naruszenia prawa materialnego skarżący zarzucił błędną wykładnię art. 92¹ § 1 k.p. w związku z art. 14 ust. 3 z.u.z.p. w związku z art. 9 § 1 i 2 k.p., polegającą na nieprawidłowym przyjęciu, że brak jest związku pomiędzy przejściem na emeryturę a ustaniem stosunku pracy powoda, z uwagi na fakt, że w dniu nabycia prawa do emerytury powód nie był już pracownikiem pozwanego, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów wiedzie do stanowiska, że każdemu pracownikowi przysługuje odprawa, gdy wskutek rozwiązania stosunku pracy zmienia status pracownika na status emeryta, bez względu, czy w dniu rozwiązania stosunku pracy spełnia wszystkie kryteria do nabycia prawa do emerytury, byleby pomiędzy ustaniem stosunku pracy, a przejściem na emeryturę istniał związek funkcjonalny.

Odnosnie do przepisów postępowania skarżący wskazał na ich naruszenie, mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 378 § 1 k.p.c., 382 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c., polegające na nierozpoznanie apelacji powoda w jej granicach, bowiem Sąd Okręgowy w ogóle pominął podnoszoną w niej kwestię niezbadania przez Sąd pierwszej instancji funkcjonalnego charakteru związku zachodzącego pomiędzy ustaniem stosunku pracy powoda, a jego przejściem na emeryturę.

Skarżący wniósł o uchylenie orzeczenia Sądu drugiej instancji w całości i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, a ewentualnie o uchylenie tego wyroku w całości.

ści i jego zmianę przez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda 21.363 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 1 października 2008 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego za postępowanie kasacyjne;

W uzasadnieniu podstaw skargi wskazano, między innymi, że stanowisko Sądu Okręgowego jest wynikiem rażących błędów w wykładni art. 92¹ § 1 k.p., a w konsekwencji art. 14 ust 3 z.u.z.p., który w stosunku do powszechnie obowiązującego art. 92¹ § 1 k.p. przewiduje wyższą wysokość odprawy emerytalnej.

W odpowiedzi na skargę strona pozwana wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznawana skarga kasacyjna została oparta na obydwu podstawach określonych w art. 398³ § 1 k.p.c. W zakresie podstawy naruszenia przepisów postępowania trafny okazał się zarzut mający istotny wpływ na wynik sprawy naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. Wynikający z art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza zarówno zakaz wykraczania przez Sąd drugiej instancji poza te granice, jak też nakaz wzięcia pod uwagę i rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2003 r., III CKN 392/01, OSNC 2004 nr 10, poz. 161, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2007 r., II PK 318/06, OSNP 2008 nr 23-24, poz. 344). Tymczasem Sąd Okręgowy nie rozważył zarzutu naruszenia art. 92¹ § 1 k.p., co z oczywistych względów (zob. niżej) mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Natomiast, wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Okręgowy nie naruszył art. 382 k.p.c. Sąd nie pominął zagadnienia związku funkcjonalnego między rozwiązaniem stosunku pracy, a nabyciem przez powoda uprawnienia do emerytury, ponieważ w tej kwestii przyjął w pełni, przy niezmienionych ustaleniach faktycznych, stanowisko Sądu pierwszej instancji. Na stanowisko to nie mógł mieć istotnego wpływu podnoszony w skardze fakt, że powód w piśmie procesowym z 19 sierpnia 2009 r. wskazał, że złożył wniosek o emeryturę do ZUS-u ostatecznie przez pozwanego 5 września 2009 r., a decyzję o przyznaniu emerytury otrzymał 30 września 2009 r., tj. w czasie gdy był pracownikiem pozwanego zakładu pracy. Decyzja ta, jak wynika z uzasadnień wyroków Sądów pierwszej i drugiej instancji była brana pod uwagę. Poza tym fakt otrzymania powyższej decyzji w dniu 30 września 2009 r. powód akcentował

już w pozwie. Kwestionowane przez powoda orzeczenie Sądu Okręgowego nie wynika z rozpoznania apelacji niezgodnie ze wskazanymi wyżej przepisami postępowania, lecz z niezastosowania art. 92¹ § 1 k.p. oraz przyjęcia wykładni art. 14 ust. 3 z.u.z.p., według której nie jest możliwe nabycie przez pracownika prawa do odprawy emerytalnej w sytuacji, gdy w dniu zakończenia stosunku pracy nie spełnia on warunków uzyskania emerytury na skutek nieosiągnięcia wymaganego wieku. Niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. W ocenie Sądu Najwyższego uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostało sporządzone w sposób umożliwiający jego kasacyjną kontrolę. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się bowiem, że naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. może mieć wpływ na rozstrzygnięcie (a więc stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej) tylko w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (wyrok z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, LEX nr 78271; wyrok z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, LEX nr 109420; wyrok z 4 października 2007 r., I UK 111/07). Nie zmienia to jednak krytycznej oceny niedokładności Sądu Okręgowego w określeniu wynikającej z układu zbiorowego pracy podstawy prawnej zaskarżonego wyroku (zob. niżej). Nie miała ona jednak istotnego wpływu na wynik sprawy.

Usprawiedliwione okazały się natomiast zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 92¹ § 1 k.p. w związku z art. 14 ust. 3 z.u.z.p. Trudno jednak podzielić twierdzenie skarżącego, że Sąd Okręgowy dokonał błędnej wykładni art. 92¹ § 1 k.p., skoro Sąd tego przepisu nie zastosował. Sąd odwoławczy bowiem podzielił w całości ustalenia oraz argumentację prawną zawartą w pisemnych motywach wyroku Sądu pierwszej instancji. Należy więc uznać tę argumentację za stanowisko prawne (wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku) przyjęte przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym rozpoznawanej skargą wyroku. Stanowisko to opiera się na zastosowaniu i wykładni jedynie dotyczącego odprawy emerytalnej unormowania zawartego w art. 14 z.u.z.p. Ostatecznie proces subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod to tego unormowanie doprowadził do - decydującego o treści zaskarżonego wyroku, uznania że powód nie ma prawa do odprawy emerytalnej. Wniosek ten jest jednak co najmniej przedwczesny. Skoro bowiem powód żądał wypłaty odprawy emerytalnej, to uznanie przez Sądy, że nie przysługuje ona na podstawie układu zbiorowego, nie zwalniało od oceny zasadności tego żądania w świetle powszechnie obowiązującej

regulacji tego świadczenia, zawartej w art. 92¹ § 1 k.p. Należy bowiem uznać, że w przypadku, gdy żądanie zasądzenia świadczenia uregulowanego w układzie zbiorowym pracy okaże się niezasadne, sąd obowiązany jest ocenić jego zasadność w świetle unormowania tego świadczenia w przepisach powszechnie obowiązujących. W postępowaniu cywilnym obowiązuje bowiem zasada, według której powód ma określić żądanie oraz jego podstawę faktyczną (art. 187 § 1 k.p.c.), a do sądu należy rozważenie możliwych podstaw prawnych powództwa, choćby niewskazanych przez powoda (*da mihi factum, dabo tibi ius*). Sąd miał zatem obowiązek rozważenia materialnoprawnej podstawy zgłoszonego żądania zapłaty odprawy emerytalnej w granicach wskazanej podstawy faktycznej. Nie ma znaczenia to, że wysokość odprawy gwarantowana w art. 92¹ § 1 k.p. jest niższa od przewidzianej w art. 14 z.u.z.p. Mieści się ona bowiem w granicach żądania. Zaniechanie dokonania takiej oceny przez Sąd Okręgowy oznacza oczywiste naruszenie art. 92¹ § 1 k.p.

Wadliwa jest także przyjęta przez Sąd Okręgowy (za Sądem pierwszej instancji) wykładnia układu zbiorowego pracy. Zastrzeżenia budzi już sposób określenia przepisu układu będącego podstawą zaskarżonego wyroku (a wcześniej wyroku Sądu Rejonowego). Sądy (pierwszej i drugiej instancji) konsekwentnie określały go jako „art. 14”, podczas gdy z przytoczonego przez Sąd Rejonowy, rozpatrywanego postanowienia układu, wynika, że chodzi o art. 14 ust. 3, a pozostała treść tego unormowania nie była brana przez Sądy pod uwagę. Wykładnia ta została ograniczona do fragmentu art. 14 układu, zgodnie z którym: „pracownikowi przechodzącemu na emeryturę przysługuje odprawa pieniężna”. Na jej podstawie Sąd Rejonowy wywiódł, że odprawa przysługuje tylko pracownikowi, a skoro powód w chwili osiągnięcia wieku emerytalnego pracownikiem już od kilku dni nie był, to odprawa mu nie przysługuje. Rozumowanie to powielił Sąd Okręgowy. Wniosek ten, w obecnym stanie sprawy, jest trudny do zaakceptowania. Powszechnie bowiem wiadomo, że w wielu przepisach ustawodawca używa słowa „pracownik” także na określenie osoby uprawnionej do świadczeń wynikających ze stosunku pracy już po jego rozwiązaniu (zob. w kontekście prawa do odprawy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1993 r., I PRN 111/93, OSNCP 1994 nr 12, poz. 243). To samo dotyczy układów zbiorowych pracy, o czym świadczy choćby ust. 1 powoływanego przez Sądy art. 14 z.u.z.p., dotyczący odprawy pieniężnej w związku z przejściem na rentę „inwalidzką/chorobową”. W przepisie tym wprost mówi się o pracowniku, „z którym rozwiązano stosunek pracy”.

Z powyższego wynika, że Sąd Okręgowy (a wcześniej Sąd Rejonowy) nie przeprowadził nawet najprostszej wykładni systemowej art. 14 ust. 3 z.u.z.p., poprzestając na powierzchownej wykładni językowej tego postanowienia. Żaden z Sądów nie podjął też próby wyjaśnienia stosunku rozważanego postanowienia z.u.z.p. do art. 92¹ k.p. (pomimo odwoływania się do orzecznictwa dotyczącego tego przepisu), a w szczególności ustalenia, czy zawiera ono samodzielną regulację prawa do odprawy emerytalnej w wysokości określonej w układzie, czy też, jak zdaje się sugerować skarżący, określa jedynie korzystniejszą wysokość tego świadczenia, które jednak przysługuje po spełnieniu przesłanek z art. 92¹ k.p. Powyższe, podstawowe braki w zakresie zastosowania (art. 92¹ k.p.) i wykładni (art. 92¹ k.p. i art. 14 ust. 3 z.u.z.p.) powodują, że kasacyjna ocena argumentacji prawnej przyjętej przez Sąd drugiej instancji mija się z celem, ponieważ nie dotyczy ona istoty sprawy. W szczególności, jak już wyżej wskazano, Sąd ten, a wcześniej Sąd Rejonowy, dokonał niestarannej i powierzchownej wykładni art. 14 ust. 3 z.u.z.p., odwołując się przy tym wybiórczo do orzecznictwa Sądu Najwyższego, dotyczącego art. 92¹ k.p., bez wyjaśnienia związku tego przepisu z wymienionym postanowieniem układu zbiorowego, a następnie, uznając bezzasadność żądania powoda na gruncie układu zbiorowego pracy, nie zastosował art. 92¹ k.p.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego - na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z 398²¹ k.p.c.

=====